

Cola, ale nie do picia

Data publikacji: 23.07.2013 13:30

Spore zamieszanie wywołały kartki umieszczone w całym Jaworzu przez miejscowy Urząd Gminy. Urzędnicy poinformowali, że w wodzie z popularnego źródła "Szalinowe" w Dolinie Szerokiego Potoku wykryto bakterie coli. To pierwsze badanie tego ujęcia przeprowadzone przez sanepid i od razy tak zły wynik i równie duże zamieszanie.

Kartki ostrzegające o bakterii coli pojawiły się w ścisłym centrum miejscowości, ale także na obrzeżach, w Jaworzu Górnym, w tym w samej Dolinie Szerokiego Potoku. W komunikacie czytamy, że w badaniu wykonanym przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Bielsku-Białej wykazano w wodzie obecność bakterii coli, w tym z grupy Escherichia coli.

– Otrzymaliśmy informację z sanepidu, dlatego od razu postanowiliśmy poinformować o tym mieszkańców, bo źródło cieszy się ogromną popularnością, zresztą nie tylko wśród miejscowych – powiedział z rozmowie z portalem OX.PL Zdzisław Bylok, wójt Jaworza. **– Z tego co się orientuję, to pierwsze takie badanie, szkoda, że wypadło tak źle.**

O skażeniu informuje także ludzi tablica umieszczona tuż przy źródle. To z kolei dzieło Nadleśnictwa Bielsko-Biała. Leśnicy napisali na rzucającej się w oczy tablicy praktycznie to samo, co urząd. Kampania informacyjna skutecznie odstraszyła amatorów źródlanej wody. Jak powiedział nam jeden z mieszkańców Jaworza Górnego, liczba gości zmniejszyła się co najmniej o połowę.

– Źródło zostało oznaczone kilkanaście lat temu i z każdym rokiem cieszyło się coraz większą popularnością, może nawet większą, niż znane ujęcie w bielskiej Straconce. Czasami szły do niego istne pielgrzymki. Teraz ruch bardzo się zmniejszył – przyznał nasz rozmówca.

Jednak obecność bakterii coli nie dla wszystkich jest straszakiem. Niektórzy wciąż jeżdżą po wodę, mówiąc, że jest lepsza od chlorowanej „kranówki”. Wójt Zdzisław Bylok nie rozumie tego zamieszania.

– Ta woda nie ma jakichś specjalnych właściwości. Od pewnego czasu źródło stało się jednak bardzo popularne – dodał wójt Jaworza.

Tomasz Hajzler, doktor nauk medycznych, ostrzega, że picie wody ze skażonego źródła może zakończyć się ostrym niezbytym jelitowym, któremu mogą towarzyszyć wymioty oraz gorączka.

– Dorosły zwalczy raczej zatrucie w domu, ale dziecko może wylądować nawet w szpitalu – przestrzegł doktor Hajzler.

Źródło „Szalinowe” znajduje się w Jaworzu Górnym. Dojdziemy do niego z parkingu leśnego w kilkanaście minut, wybierając drogę na lewo od turystycznej wiaty (w prawo wiedzie żółty szlak na Błatnią).

